

przyjętą bezwzględną większością głosów, przy czym istniałoby ryzyko zaskarżenia takiej uchwały przez inne gminy.

Zdaniem **Pana radnego Artura Różańskiego** koszty całkowitego rozejścia się Miasta Poznania z GOAP-em zostały dość dobrze policzone. W jego opinii można byłoby je nazwać kosztami rozvodu. Powstałyby wówczas możliwości „(...) otwarcia na czysto sprawnego przecież, przygotowanego przez nowe władze Miasta, które przychodziły pod hasłem zmiany, systemu wywozu śmieci, przy którym i mieszkańcy, i firmy, które zajmują się wywozem śmieci byłyby zadowolone.” Pozostałe koszty to są alimenty i – w przekonaniu Pana radnego – nieoszacowane, ponieważ zakładają tylko rozwiązanie na rok bieżący i nie uwzględniają tego, że GOAP mimo dopłaty około 20 mln zł, będzie musiał permanentnie zadłużać się, żeby funkcjonować, gdyż nie będzie miał płynności finansowej. Pan radny A. Różański stwierdził, że nie wierzy w optymistyczny scenariusz zakładający poprawę sytuacji finansowej związku z ciągu kolejnych lat, ponieważ „(...) instytucja quasi polityczna zarządzana przez polityków zawsze znajdzie sposób, żeby tę nadwyżkę skonsumować. I ona nigdy nie zostanie skonsumowana w ten sposób, jaki to sobie dzisiaj wyobrażamy. Będzie to oznaczało, że prawdopodobnie będziemy musieli jeszcze podejmować niejedną uchwałę albo o zgodzie na zaciągnięcie zobowiązania przez GOAP, albo wręcz o dofinansowaniu.” Zaprezentowane scenariusze zakładają opcję, że w bieżącym roku Rada Miasta podejmie uchwałę, która będzie wiązała się z poniesieniem przez Miasto kosztów w wysokości 20 lub 16,9 mln zł. Jeżeli Rada podjęłaby taką uchwałę dopiero pod koniec bieżącego roku, to wcześniej konieczna byłaby do podjęcia jeszcze uchwała umożliwiająca GOAP-owi zaciągnięcie 18 mln zł kredytu na działalność bieżącą, ponieważ związek nie ma obecnie płynności finansowej. Przyjęte wyliczenia „rozwodowe” oznaczają, że najwcześniej w drugiej połowie przyszłego roku będzie trzeba zapłacić 36,8 mln zł. Pan radny poprosił również o odpowiedź na pytanie – kiedy Prezydent Miasta zamierza przedstawić Radzie Miasta projekt uchwały związany z GOAP-em albo o wyrażeniu zgody na zaciągnięcie zobowiązania, albo o dopłatach mających na celu pokrycie deficytu i jakie byłoby źródło sfinansowania takiego wydatku w bieżącym roku.

Pan Jakub Jędrzejewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania stwierdził, że obecnie jeszcze nie wiadomo, jaka będzie decyzja Rady Miasta Poznania, czy Poznań wystąpi czy też nie wystąpi ze związku międzygminnego. Jeżeli będzie dziś wola radnych o wprowadzeniu do porządku obrad i przyjęciu uchwały o wystąpieniu Poznania z GOAP, to na zgromadzeniu związku należałoby poinformować o tym fakcie wszystkie pozostałe gminy. Trzeba byłoby również zabezpieczyć odpowiednie środki w kolejnym budżecie. Wszystko będzie uzależnione od przyjętego przez Radę Miasta scenariusza – jeżeli Poznań pozostanie w GOAP_ie i zdecyduje o dopłacie lub składce członkowskiej, to Prezydent Miasta przygotowuje odpowiedni projekt uchwały korygującej budżet.

Pan radny Tomasz Lewandowski przedstawił prezentację (Załącznik Nr 29), którą zademonstrował Radzie Miasta Poznania poprzedniej kadencji we wrześniu 2013r. t.j. w dwa miesiące po wdrożeniu w Poznaniu nowego systemu odbioru odpadów komunalnych. W tej prezentacji wskazał wszystkie błędy tego systemu, błędy w organizacji w GOAP. Podkreślił, że potwierdziły się wszystkie zapowiedzi dot. zorganizowania GOAP w zakresie przedłożenia kosztów. Prace nad założeniem związku międzygminnego rozpoczęto w 2008r. W latach 2010, 2011 i 2012 „dopinano” kwestie organizacyjne. Odpowiednio wcześniej nie podjęto decyzji o przygotowaniu skonsultowanego z wszystkimi uczestnikami rynku odpadowego SIWZ na odbiór

odpadów, nie pomyślano o sposobie zagospodarowania odpadów do momentu uruchomienia spalarni.

Na początkowym etapie w sposób wręcz skandaliczny zorganizowany był system poboru opłat i windykacji. Pan radny podkreślił, że ustalona opłata za odbiór odpadów dla nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych była niesprawiedliwa. Wprowadzony system był bardzo kosztowny dla mieszkańców i różnych instytucji publicznych, m.in. dla Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Medycznego, dla szkół i przedszkoli – średnio 2-2,5-krotnie wzrosła cena odbioru odpadów. Pan radny T. Lewandowski stwierdził, że obecny deficyt 45 mln w GOAP-ie zł wziął się z niekompetencji rządzących, z niekompetencji Prezydenta R. Grobelnego, Wiceprezydenta M. Kruszyńskiego i wspierającą ich Platformę Obywatelską. Podkreślił, że w sposób dyletancki przygotowywano Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia na odbiór odpadów. Ostatecznie w maju 2013r. ogłoszono przetarg, a usługa miała być świadczona od 1-go lipca, SIWZ zmieniany był 6 razy. Przypomniawszy przy tym, że pierwszy przetarg po licznych protestach został unieważniony i trzeba było zawrzeć umowę „z wolnej ręki”, niekonkurencyjną, a więc droższą. Takiej sytuacji nie byli winni radni, którzy protestowali i mówili o tym, że wszelkiego rodzaju uwarunkowania i wymogi wpisane do SIWZ-u podrażają usługę, ale Prezydent Grobelny, Wiceprezydent Kruszyński i Klub Platformy Obywatelskiej.

Pan radny przypomniawszy, że we wrześniu 2013r. mówił o tym, że skandalem jest zlecenie na 3 lata zagospodarowania odpadów na rzecz miejskiej spółki ZZO w trybie przetargu bez ogłoszenia i wskazywał na wysoką cenę tego zlecenia, wyższą niż w innych gminach. Obecnie za tonę zagospodarowania odpadów Miasto Poznań płaci 365 zł. Gmina Suchy Las, po półrocznym uczestniczeniu w GOAP-ie uznała, że ważniejsze od idei aglomeracji jest dla niej budżet gminy i wyszła ze związku. Obecnie za tonę zagospodarowania odpadów gmina Suchy Las płaci 185 zł. Pan radny podkreślił również, że we wrześniu 2013r. wskazywał na zapisy SIWZ-u o przedrożeniu systemu. Mówił też o tym, że wprowadzanie systemu identyfikacji zdarzeń w chwili tworzenia systemu jest absurdem – żaden z podmiotów, który wygrał pierwszy przetarg nie wdrożył tego systemu. Firmy te nie poniosły żadnych konsekwencji, ponieważ sam GOAP technicznie i osobowo nie był przygotowany do wykorzystania systemu identyfikacji zdarzeń. Firmy biorące udział w przetargu musiały wkalkulować to w swoją ofertę, ale nie wykonały tego zobowiązania – GOAP zapłacił za coś, co nie zostało wykonane. Stwierdził przy tym : „(...) Do dnia dzisiejszego, oczywiście, nikomu włos z głowy nie spadł jeżeli chodzi o ten pierwszy przetarg, jeżeli chodzi o ten brak konsekwencji. Do dnia dzisiejszego kolejne fanaberie w zakresie mnożenia różnego rodzaju rozwiązań technicznych, które podrażają usługę, powodują m.in. tę stratę 45 mln zł.”

Jak zaznaczył Pan radny T. Lewandowski, totalnie zbiurokratyzowano usługę odbioru odpadów – sporym kosztem firm wywożących odpady jest sprawozdawczość. Dzisiaj operatorzy śmieciarek są quasi policjantami i sekretarkami jednocześnie, którzy muszą dokumentować swoje działania – powoduje to zwiększenie obowiązków i spowolnienie świadczenia usług, a jednocześnie podraża usługę. Wprowadzono mnóstwo absurdalnych rozwiązań m.in. dotyczących odbioru odpadów zielonych. Z dnia na dzień okazało się, że odpady zielone można oddawać za darmo w niemal dowolnej ilości. Być może stało się dlatego, że ZZO nie miało i zapewne nie ma nadal pomysłu na dalsze funkcjonowanie, dlatego zdecydowało o wybudowaniu dużej bio-kompostowni, do której potrzebny jest odpowiednio duży wkład. Zdaniem Pana radnego władze Miasta i GOAP nie myślą strategicznie o odpłatnym odbiorze odpadów zielonych, ale o zapewnieniu wkładu do nowo budowanej, kosztownej bio-kompostowni.

Wszystkie ryzyka w pierwszym przetargu przerzucono na firmy odbierające odpady. Pan radny już we wrześniu podkreślał, że tego typu działania spowodują podrożenie oferty, ponieważ system został źle zorganizowany. Przetarg nie został rozstrzygnięty, a KIO nakazała powtórzenie całej procedury – zdaniem Pana radnego dobrze się stało, ponieważ gdyby w 6-iu największych okręgach nowa firma FB Serwis zaczęłaby świadczyć usługi od stycznia 2014r. miałyby miejsce prawdziwy dramat.

Pan T. Lewandowski przypomniał, że w czerwcu 2014r. jako przedstawiciel Miasta Poznania w zgromadzeniu GOAP, alarmował o fatalnej sytuacji finansowej związku i jako jedyny wnioskował o nie udzielenie absolutorium Zarządowi związku, i jako jedyny głosował przeciwko udzieleniu tego absolutorium. Dzisiaj słychać pomstowania Platformy Obywatelskiej i Wiceprezydenta J. Jędrzejewskiego oraz krytykę kierowaną pod adresem ówczesnego Wiceprezydenta Kruszyńskiego, ale w połowie 2014r. niczego nie zrobiono. Po 6-iu miesiącach funkcjonowania związku międzygminnego, jego strata przekraczała 20 mln zł, chociaż w komunikacie z 5-go czerwca 2014r. podczas konferencji prasowej Dyrektor związku Pan Przemysław Gonera zapewniał, że sytuacja finansowa GOAP-u jest stabilna, a mieszkańcom nie grożą podwyżki za odbiór odpadów komunalnych. Pan Gonera stwierdził także, że „(...) Bezzasadne są pojawiające się w niektórych mediach wypowiedzi Pana radnego Lewandowskiego, członka zgromadzenia GOAP oraz pierwszego, oficjalnie zgłoszonego kandydata na Prezydenta, który manipulując wyrwanymi ze sprawozdania finansowego GOAP za rok 2013 danymi, stara się straszyć Poznaniaków 20 mln zł straty związku, które mogą spowodować konieczność podniesienia stawek opłat.” Pan radny podkreślił, że w tym oświadczeniu wskazywano na jego nieuctwo i nieumiejętność analizy danych. Zaznaczył, że wówczas dokonana przez Klub Radnych SLD analiza jest nadal aktualna i skutkuje fatalną sytuacją finansową GOAP. Wobec faktu, że udzielono absolutorium dla Zarządu GOAP – m.in. głosami członków Klubu PO i Klubu prezydenckiego – w listopadzie 2014r. zgłosił wniosek, uzgodniony z Klubem PiS, o zmianę 5-iu przedstawicieli Poznania w zgromadzeniu GOAP. Kluby PO i PRO podniosły wówczas larum, że jest to awantura polityczna. Pan radny podkreślił, że GOAP zakończył rok 2014 ze stratą 45 mln zł. Aktualnie GOAP jest w krytycznej sytuacji finansowej, ale nie spowodowały tego siły nadprzyrodzone, na które Miasto nie ma wpływu – spowodowały to konkretni ludzie i konkretne siły polityczne, w tym Platforma Obywatelska.

Pan radny T. Lewandowski stwierdził, że jednym z głównych celów tworzenia GOAP było zapewnienie strumienia odpadów dla spalarni. Przypomniał, że Poznań jest zobowiązany do zapłacenia za strumień odpadów na poziomie 210 tys. ton rocznie. Według szacunku Wydziału Gospodarki Komunalnej tylko w 2016r. z samego Poznania będzie 263 tys. ton odpadów. Z informacji przekazanych dziś przez przedstawicieli Biura GOAP, według szacunków w 2015r. odpadów zmieszanych będzie około 172 tys. ton. Okazuje się, że nierzetelne były dane, w oparciu o które Rada Miasta podejmowała decyzje o zaciągnięciu zobowiązania na 25 lat. Pan radny stwierdził, że jeżeli w GOAP-ie pozostanie Poznań i wszystkie gminy, które są dzisiaj, być może nie będzie kataklizmu, ponieważ zgodnie ze statutem związku to Poznań odpowiada za zagospodarowanie odpadów, a pozostałe gminy zobowiązały się do niepodejmowania żadnych działań konkurencyjnych wobec poznańskiej instalacji. Nie ma jednak żadnej gwarancji, że pozostałe gminy pozostaną w GOAP-ie, kiedy np. po latach trwałości projektu cena zagospodarowania odpadów w Poznaniu będzie wyższa od dziś zakładanej. Statut związku nie zobowiązuje gmin, chociażby na zasadzie kar umownych, związanych z wyjściem ze związku lub niedostarczania strumienia odpadów. Pan radny przypomniał, że Klub SLD wstrzymał się w głosowaniu nad zaciągnięciem zobowiązania i wpisania go do WPF-u właśnie dlatego,

że nie było żadnych kar umownych i faktycznego zabezpieczenia strumienia odpadów dla spalarni.

Na zakończenie Pana radny T. Lewandowski wyraził głębokie przekonanie o tym, że Miasto Poznań, Wydział Gospodarki Komunalnej jest w stanie lepiej zorganizować system odbioru i zagospodarowania odpadów. Pobór opłat za odbiór odpadów można zorganizować w oparciu o Wydział Finansowy, ponadto można to zrobić w oparciu o outsourcing jakiejś usługi dla Aquanetu, jeżeli system poboru opłat będzie oparty o weryfikację zużycia wody. Ponadto Miasto może lepiej i taniej zorganizować zagospodarowanie odpadów także do momentu uruchomienia spalarni. Dodał, że nie wierzy w to, aby struktura, która w 1,5 roku wygenerowała stratę na poziomie 45 mln zł, byłaby zdolna zniwelować tę stratę w stosunkowo krótkim czasie. W GOAP-ie nie ma osób doświadczonych, tak więc nie ma tam nikogo, kto mógłby przeprowadzić zmiany. W związku z tym zapowiedział, że będzie przekonywać radnych od podjęcia decyzji o wystąpieniu Poznania z GOAP-u i organizowania systemu gospodarki odpadami w granicach miasta Poznania, i kierowania się interesem ekonomicznym mieszkańców Poznania.

Pan Bernard Skiba stwierdził, że całkowity koszt funkcjonowania GOAP-u w 2014r. wyniósł 171 mln zł na 250 tys. ton zebranych odpadów. Wynika z tego koszt 685 zł kosztów całkowitych na tonę odpadów, a średnia krajowa to 450 zł/tonę. Na 250 tys. ton odpadów, 210 tys. ton stanowiły odpady niesegregowane, wynika z tego jedynie 15% współczynnika segregacji. Dodał, że aktualnie stopień uszczelnienia GOAP-u, czyli uwzględnienia mieszkańców zobowiązanych do ponoszenia kosztów odbioru odpadów wynosi 83-85%. Zgodził się z opinią Pana radnego T. Lewandowskiego, że bolączką GOAP-u jest „choroba organizacyjna” – nie ma tam osób o dużym doświadczeniu w zarządzaniu gospodarką komunalną, które mogłyby pomóc „wyprowadzić ten związek na prostą”. Poinformował, że przed dwoma miesiącami złożono w Zarządzie GOAP oferta profesjonalnej firmy MOBA, która jest obecnie liderem w zarządzaniu strukturami gospodarki komunalnej. Z doświadczenia tej formy korzystają obecnie samorządy Rzymu, Paryża czy Barcelony. W jego przekonaniu bez wsparcia zewnętrznego od podmiotów, które miały do czynienia z paruset projektami w różnych krajach, temat GOAP-u nie jest możliwy do wyprowadzenia. Związek ten jest wyposażony w różne instrumenty, ale nie potrafi skonfigurować systemu w taki sposób, aby mógł kontrolować cały proces. Zdaniem Pana B. Skiby nie wydaje się racjonalnym, aby Poznań wyszedł z GOAP-u, ponieważ związek będzie potrzebował okoliczne gminy dla zachowania struktury odpadów dla przyszłej spalarni.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP podkreślił, że sesja Rady Miasta nie jest miejscem do składania ofert handlowych. Poza tym kwestia wyboru partnerów należy do organów wykonawczych samorządu, którym nie jest rada gminy.

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP poinformował, że jako jedyny członek zgromadzenia GOAP reprezentujący Miasto Poznań, uczestniczył w wyjeździe studyjnym do Szczecina, który – jak się wydaje – poradził sobie z gospodarką odpadami. Najbardziej podobało mu się to, że w Szczecinie Rada Miasta podejmowała decyzje o sposobie finansowania gospodarki odpadami na podstawie dokładnych opracowań urzędniczych – każda metoda była dokładnie opracowana i wyliczona. W jego przekonaniu obecnie w Poznaniu istnieje de facto spór ideologiczny, a nie merytoryczny – jedna grupa radnych opowiada się za tym, że Poznań powinien z GOAP-u wyjść, inna grupa radnych uważa, że Miasto nie powinno wychodzić ze związku międzygminnego, jeszcze inna grupa

radnych nad tym problemem szerzej się nie zastanawiała i zagłosują tak, jak poproszą koledzy. Pan Wiceprzewodniczący M. Grześ zaznaczył, że dziś przedstawiono Radzie pewne wyliczenia tego, jak szybko Miasto Poznań spłaci długi pozostając w GOAP-ie. W przedstawionych obliczeniach nie uwzględniono, ile płać za wywóz śmieci wszystkie jednostki miejskie – są to dodatkowe koszty, które obciążają Miasto. Podkreślił, że nikt z urzędników miejskich nie wyliczył, na ile można uszczelnić system gospodarowania odpadami i jaki byłby koszt gospodarki odpadami po uszczelnieniu systemu. W Poznaniu według GUS-u brakuje około 40 tys. deklaracji, a według zużycia wody – 100 tys. deklaracji. Problemem są również śmieci zalegające w lasach, a w Szczecinie, który sam gospodaruje odpadami komunalnymi, pozostało 3 mln zł na likwidację „dzikich” wysypisk odpadów. W przekonaniu Pana Wiceprzewodniczącego M. Grzesia, Poznań powinien wyjść z GOAP-u, gdyż Miasto Poznań jest w stanie znacznie lepiej gospodarować odpadami, ponieważ istnieją już gotowe systemy, które można przenieść na grunt poznański. Jego zdaniem koszt funkcjonowania Poznania w GOAP-ie nie został dokładnie wyliczony – został on obliczony na podstawie danych GOAP-u, a nie na podstawie informacji, jakimi dysponują urzędnicy miejscy. Rada Miasta Poznania podejmując w tej sprawie decyzję, powinna otrzymać od Prezydenta Miasta konkretne, dokładne wyliczenia każdego wariantu sporządzone przez właściwe służby miejskie. Zdaniem Pana M. Grzesia przedstawione radnym warianty nie przewidują podwyższenia opłat za odbiór odpadów, chociaż będąc członkiem zgromadzenia GOAP był świadkiem luźno rzuconej propozycji podwyższenia opłaty za wywóz odpadów do 70 zł od gospodarstwa domowego. Dodał, że Poznań będąc w GOAP-ie, nie jest w stanie uszczelnić systemu, a jeżeli miałoby się to udać, to jedynie na zasadzie zmiany systemu obliczania t.j. od nieruchomości. Podkreślił, że chciałby uzyskać informację o tym, ile płaci się za wywóz śmieci ze wszystkich firm i ile pieniędzy uzyskuje się z tego tytułu, ponieważ obecnie nikt potrafi określić, czy firmy w innych gminach objęte systemem nie przynoszą strat dla GOAP-u. Na zakończenie wyraził przekonanie, że „(...) Pan Prezydent i jego służby zadbały tak naprawdę o to, żeby nikt z nas nie miał świadomości, który wariant jest dla Poznania korzystniejszy.”

Nawiązując do wypowiedzi przedmówcy **Pan radny Tomasz Lewandowski** podkreślił, że Rada Miasta powinna podejmować decyzje o ewentualnym wyjściu Miasta z GOAP-u, mając całkowitą pewność co do możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji. Jeżeli wyjście Miasta z GOAP-u, zgodnie ze statutem, wiązałoby się z koniecznością partycypowania w stracie na poziomie 75%, niezwykle istotną byłaby informacja, jak wysoka byłaby skumulowana strata związku na koniec 2015 roku. Na piątkowym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej przedstawiono dane, z których wynikało, że na koniec 2015r. GOAP osiągnie zysk na poziomie ponad 2 mln zł, natomiast na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji Finansów poinformowano radnych, że rok 2015 zakończy się stratą na poziomie 3 mln zł. W związku z tym trudno mieć zaufanie do takich danych. Pan radny podkreślił, że gmina Suchy Las po wyjściu z GOAP-u dużo lepiej zorganizował system odbioru i zagospodarowania odpadów – odbiór odpadów kosztuje tam mieszkańca 10 zł i 18 zł. System ten jest tańszy i prostszy i funkcjonuje lepiej. Być może Poznań wychodząc z GOAP-u „(...) zbawi inne gminy, a nie pozostawi te gminy na lodzie.” Na zakończenie zwrócił się o zaprezentowanie stanowiska Prezydenta Miasta w tej sprawie – czy rekomenduje Radzie wystąpienie z GOAP-u, a jeżeli tak, to w jakim momencie, a jeżeli nie – jaka jest propozycja pokrycia straty, czy byłaby to dopłata do składki członkowskiej (w jakim terminie pojawiłby się projekt uchwały w tej sprawie), czy też GOAP miałby zaciągnąć kredyt (kiedy pojawiłby się stosowny projekt uchwały do uchwalenia przez Radę Miasta).

Pani radna Klaudia Strzelecka poprosiła o odpowiedź na pytanie – czy Miasto dysponuje informacją, jak pozostałe gminy zamierzają zachować się w zaistniałej sytuacji, czy np. planują wystąpienie ze związku.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP zwrócił uwagę, że Poznań jest liderem aglomeracji i jest partnerem innych gmin nie tylko w związku międzygminnym GOAP, ale również w innych porozumieniach, np. dotyczących komunikacji. Jego zdaniem Rada Miasta podejmując dosyć jednostronnie decyzję o ewentualnym wystąpieniu z GOAP-u, mocno nadwyręży opinię o Poznaniu jako liderze aglomeracji w kontekście istniejących porozumień, jak również możliwych przyszłych porozumień i przyszłych obszarów współpracy. Pokazana byłaby niestabilność decyzji władz Poznania, jeżeli w ciągu kilku dni podjęta byłaby decyzja o wystąpieniu z tak dużego związku. Podkreślił, że na diskutowane obecnie zagadnienie należałoby spojrzeć również w takim kontekście, czy przypadkiem taką decyzją Rada Miasta nie nadwyręży opinii o Poznaniu jako wiarygodnym liderze aglomeracji.

Pan radny Tomasz Lewandowski stwierdził, że „(...) Poznań już nadwyrężył swoją opinię poziomem zarządzania. Te gminy były wpatrzone jak w słońce, w Pana Prezydenta Kruszyńskiego i myślę, że dzisiaj czują się bardzo mocno zawiedzione.” Jeżeli te gminy będą musiały po części poręczać za kredyt zaciągany przez GOAP, będzie to dla nich spore wyzwanie finansowe. Podkreślił, że jeżeli Poznań podejmie decyzję o wystąpieniu z GOAP-u, to spłata straty będzie mogła nastąpić dopiero po zmianie statutu związku, a to nie nastąpi wcześniej niż 6-8 miesięcy po zakończeniu roku, czyli w sierpniu 2016r. Jeżeli to nastąpi, związek nie będzie w stanie dalej funkcjonować i będzie musiał być zlikwidowany. W związku z tym decyzja o wyjściu Poznania ze związku oznacza rozwiązanie GOAP-u.

Pan radny Łukasz Mikula zgodził się z wieloma тезami dot. merytorycznej strony gospodarki odpadami, że wiele rzeczy zostało zrobionych źle i system ten znacząco można poprawić. Pytaniem jest jednak, czy może tego dokonać tylko Prezydent i Rada Miasta Poznania, czy też można nadal wprowadzać sensowne rozwiązania w strukturze aglomeracyjnej, gdzie na czele zarządu stoi Prezydent Poznania, a dużą część zgromadzenia tworzą radni Miasta Poznania. Sensownym byłoby rozwiązanie GOAP-u, jeżeli ze strony Miasta Poznania pojawią się dobre pomysły na poprawę sytuacji, a po stronie gmin pojawi się zdecydowane veto, jeżeli nie wyrażą woli poprawy sytuacji w oczekiwanym przez Miasto Poznań kierunku. Jeżeli Miasto nie przedstawiło jeszcze tych merytorycznych pomysłów, to nie można zakładać, że pozostałe gminy będą to utrudniać, że będą balastem decyzyjnym. Zdaniem Pana radnego nie jest zasadnym niszczenie tego, co już jest stworzone i wprowadzanie dodatkowego chaosu, jakby go mało było przez ostatnie lata w tej dziedzinie.

Prowadzący przerwał sesję i ogłosił godzinna przerwę.

.....

Po przerwie obrady wznowił Pan Grzegorz Ganowicz - Przewodniczący RMP.

Punkt 7 i 8. c.d.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 76/15) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 77/15) w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2015.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP oznajmił, że zestawienie zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej zostało dostarczone Przewodniczącym Klubów w wersji papierowej, a radnym w wersji elektronicznej. (Załącznik Nr 30)

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk zgłosił wniosek o ogłoszenie 20-tu minut przerwy dla umożliwienia radnym zapoznania się z dostarczonym materiałem.

Pan radny Tomasz Lewandowski poprosił o doprecyzowanie – na jaki konkretny cel w ZKZL będą przeznaczone środki w wysokości 500 tys. zł, zapisane jako „wkład pieniężny na dokapitalizowanie Spółki ZKZL sp. z o.o. – wyposażenie Spółki w środki niezbędne w celu realizacji zadania polegającego na modernizacji budynków komunalnych w zasobie dzierżawionym przez Spółkę.” Pan radny dodał, że w pierwotnym zapisie była mowa o remoncie pustostanów. W związku z tym poprosił o publiczną deklarację, że chodzi tu o remont pustostanów.

Pani Skarbnik Barbara Sajnaj zapewniła, że przytoczony przez Pana radnego T. Lewandowskiego zapis zostanie uzupełniony o tekst : „środki na przystosowanie pustostanów do funkcji mieszkań chronionych.” Podkreśliła także, że przedłożone zestawienie obejmuje wszystkie zmiany zgłoszone do projektów uchwały w/s zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. Na końcu tego zestawienia zaprezentowano wpływ zmian na budżet Miasta i WPF. Zestawienie to potwierdza, że dochody ogółem zmniejszono o ponad 4.848 tys. zł. Wydatki ogółem zwiększono o kwotę ponad 5.853 tys. zł – prawie 76% tej kwoty dotyczy zwiększenia wydatków majątkowych. Zestawienie to potwierdza również, że maleje nadwyżka operacyjna o ponad 5.597 tys. zł, za sprawą zmniejszenia dochodów bieżących o 4.191 tys. zł i wzrostu wydatków bieżących o kwotę ponad 1.406 tys. zł. W ogólnym podsumowaniu zaproponowane zmiany pociągają za sobą wzrost deficytu Miasta o 10.701 tys. zł. Ten deficyt proponuje się pokryć wolnymi środkami w wysokości 10.661 tys. zł oraz kwotą 40 tys. zł wynikającą z umorzenia pożyczki przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pani Skarbnik zaznaczyła, że w zestawieniu pokazano również, w jaki sposób wprowadzone zmiany wpływają na wieloletnią prognozę finansową w latach 2016-2018. W tych latach dochody zmniejszono o kwotę prawie 11.719 tys. zł. Jednocześnie z zaproponowanych zmian wynika, że dochody w latach 2016-2018 zwiększono ogółem o ponad 31.446 tys. zł, w tym wydatki majątkowe o 24.316 tys. zł. Oznacza to, że w tym czasie wydatki bieżące proponuje się zwiększyć o 7.130 tys. zł. W przedstawionym materiale pokazano, jak wygląda wynik na koniec poszczególnych lat – jest to zawsze wynik ujemny, który proponuje się pokryć w drodze zwiększenia zadłużenia. W związku z tym, że lepiej realizują się wydatki majątkowe i być może ta sytuacja będzie miała charakter ciągły, wówczas Miasto będzie ograniczać pożyczanie środków z zewnątrz.

Przewodniczący RMP przerwał sesję i ogłosił przerwę.

.....

Po przerwie obrady wznowił Pan Grzegorz Ganowicz - Przewodniczący RMP.

Pan radny Artur Różański podziękował za przekazane radnym zestawienie podkreślając, że gdyby pojawiło się ono na początku sesji, można było uniknąć znacznej części dyskusji.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk również podziękował za dostarczone zestawienie, które po długiej dyskusji wreszcie objaśnia, co poprawka budżetu i wieloletniej prognozy finansowej rzeczywiście zawiera – konsumuje poprawkę zgłoszoną przez Komisję Budżetu i Finansów, zawiera szereg technicznych przesunięć, co do których Klub Radnych PiS nie ma wątpliwości, ale zawiera również rzeczy, co do których Klub ma pewne wątpliwości. Podkreślił, że przede wszystkim trudnym do zaakceptowania jest styl pracy nad tym dokumentem, ponieważ zdaniem Klubu Radnych PiS punktem wyjścia powinna być wcześniejsza dyskusja nad zmianą w jej ostatecznej wersji, na forum właściwych komisji Rady.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 76/15) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Poznania wraz z autopoprawkami :

Za – 17 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 15

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 31

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 32)

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP stwierdził, że w zasadzie autopoprawka zgłoszona przez Prezydenta konsumuje poprawki przyjęte przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisję Rodziny, natomiast poprawka zgłoszona przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej oraz Komisję Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego różni się o kwotę 17 tys. zł przeznaczoną na cele mieszkaniowe – w autopoprawce Prezydenta ujęta jest kwota 500 tys. zł, natomiast w poprawce w/w Komisji jest kwota 517 tys. zł. W związku z tym nie można uznać, że poprawka ta została ujęta w autopoprawce Prezydenta w całości, dlatego powinna zostać poddana pod głosowanie Rady. Przypomniał, że przyjęcie tej poprawki może rodzić ryzyko, że w trybie nadzoru ten zapis może być uchylony. W związku z tym zasugerował, aby w głosowaniu Rada odrzuciła tę poprawkę.

Głosowanie nad przyjęciem poprawki Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej oraz Komisję Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego : „Zwiększa się wydatki bieżące na remont lokali mieszkalnych będących w gminnym zasobie mieszkaniowym tzw. pustostanów z przeznaczeniem na różne formy wsparcia osób, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych o kwotę 517 502 zł” :

Za – 12 , Przeciw – 23 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 33

W wyniku głosowania poprawka została odrzucona przez Radę Miasta Poznania.

Pani radna Karolina Fabiś-Szule zwróciła uwagę, że poprawka Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia opiewała na inną kwotę niż autopoprawka Prezydenta Miasta. W związku z tym zgłosiła wątpliwość, czy poprawka ta również nie powinna zostać poddana pod głosowanie Rady.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP potwierdził, że w autopoprawce Prezydenta cel poprawki Komisji został zrealizowany, ale w niższej kwocie. Zwrócił też uwagę, że w obowiązującym stanie prawnym, który nie jest jednoznaczny, w przypadku przyjęcia przez Radę Miasta Poznania poprawki może zaistnieć ryzyko uchylenia tego zapisu w trybie nadzoru. W związku z tym zarekomendował radnym odrzucenie tej poprawki.

Pani radna Ewa Jemielity zapytała, czy od dzisiaj radni mają głosować w sposób sugerowany czy rekomendowany przez Przewodniczącego Rady.

Pan Przewodniczący G. Ganowicz podkreślił, że jego rekomendacja czy sugestia nie dotyczyła merytorycznej strony zagadnienia ujętego w poprawce Komisji. Zwracał jedynie uwagę na pewne problemy formalne.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk oznajmił, że aby wyjaśnić te właśnie kwestie formalne, wcześniej zacytował wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zdaniem Pana radnego z tego punktu widzenia sytuacja wydaje się oczywista. Dlatego zasugerował radnym głosowanie za przyjęciem poprawki Komisji, zgodnie z wyrokiem NSA z 2011r.

Głosowanie nad przyjęciem poprawki Komisji Rodziny oraz Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia „zwiększa się wydatki bieżące w dz. 851 ochrona zdrowia w § 85153 – programy profilaktyki zdrowotnej z przeznaczeniem na profilaktykę zachowań wywołanych pneumokokami dla dzieci powyżej 23 miesiąca życia o kwotę 600.300 zł w 2015r. oraz profilaktykę zachowań wywołanych grypą u osób powyżej 60 roku życia na kwotę 200 tys. zł w roku 2015 :

Za – 12 , Przeciw – 23 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 34

W wyniku głosowania poprawka została odrzucona przez Radę Miasta Poznania.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 77/15) w sprawie zmian w budżecie Miasta Poznania na rok 2015 wraz z autopoprawkami :

Za – 21 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 15

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 35

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 36)

Punkt 8 B. c.d.

Przedmiot : Dyskusja n.t. sytuacji finansowej związku międzygminnego Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej.

Odpowiadając na pytania radnych postawione podczas wcześniejszej dyskusji **Pan Jakub Jędrzejewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** poinformował, że zgodnie z jego wiedzą nie ma formalnego stanowiska pozostałych gmin wchodzących w skład związku, na dziś nie planują podjęcia uchwał o wyjściu ze związku. Poznań jest jedyną gminą, która w tej chwili prowadzi w tej sprawie dyskusję. Podkreślił, że wszyscy delegaci i członkowie Zarządu związku są informowani o dokumentach wypracowywanych przez związek. Oznajmił także, że zależnie od formuły przyjętej przez Radę Miasta Poznania (wyjście lub pozostanie w GOAP), zostaną przygotowane możliwości finansowe oraz harmonogram wyjścia lub pozostania Poznania w związku. Poza zaprezentowanymi dzisiaj czterema wariantami, nie ma jeszcze przygotowanych czterech scenariuszy postępowania w tej kwestii, nie ma też gotowych projektów uchwał.

Pan radny Tomasz Lewandowski przypomniał, że w swoim wystąpieniu mówił o znacznych różnicach w cenie zagospodarowania odpadów w gminie Suchy Las i w GOAP-ie (185 zł do 385 zł) i o absurdalnie wysokiej cenie za jakieś rozrywanie worków w ZZO. W związku z tym zapytał, czy do momentu zagospodarowania odpadów w spalarni (kwiecień 2016r.) Miasto zamierza coś zrobić z tą ceną, która – jak przypomniał Pan radny – w żaden sposób nie została zweryfikowana w sposób konkurencyjny – był to przetarg bez ogłoszenia i zlecenie do ZZO. Poprosił także o odpowiedź – jaki jest dalszy harmonogram działań (czy będą dopłaty członkowskie, czy też poręczenie Miasta kredytu dla GOAP-u). Zwrócił się również o odpowiedź – czy zdaniem władzy wykonawczej Poznań jest w stanie lepiej zorganizować gospodarkę odpadami w formule związku czy też samodzielnego funkcjonowania.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk skierował do Prezydenta Miasta pytanie o wizję tego, co nastąpi po podjęciu decyzji o pozostaniu w GOAP-ie. Zdaniem Pana radnego samo dokładanie pieniędzy niczego nie rozwiąże, a zapowiadane cięcia kosztów organizacyjnych ma marginalny wpływ na wynik finansowy GOAP-u. Wpływ zasadniczy mają pewne zmiany strukturalne. Poprosił o wyjaśnienie, w jaki sposób planuje się rozwiązać wskazywany przez Pana radnego M. Grzesia problem, że około 100 tys. mieszkańców znajduje się poza systemem poboru opłat, jak również problem ciągle nieuporządkowanego systemu terminowości odbioru odpadów w niektórych częściach miasta. Poza zapewnieniami o stopniowej poprawie sytuacji finansowej GOAP-u, Pan radny chciałby poznać jakieś konkrety idące za tym, że nastąpi rzeczywiste uzdrowienie funkcjonowania związku, którego sytuacji w momencie przejmowania go przez nową władzę rzeczywiście była trudna. Od tego momentu minęło jednak trochę czasu i można było zorientować się,

co należałoby naprawić. W związku z tym Pan radny Sz. Szynkowski vel Sęk zadał pytanie – jakie działania przewiduje się na najbliższe miesiące, aby przekonać radnych Miasta Poznania, że funkcjonowanie tego związku sensie finansowym i organizacyjnym może się obronić.

Pan Jakub Jędrzejewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania pokreślił, że kluczowym pytaniem dot. systemu jest – czy Rada Miasta Poznania chce pozostać w związku międzygminnym GOAP, gdyż to radni są decydentami w tej kwestii. W jego przekonaniu delegaci uczestniczący w spotkaniach zgromadzenia związku informują swoje Kluby o wszelkich postanowieniach. Jeżeli radni nie są zadowoleni z formuły, w jakiej obecnie funkcjonuje związek międzygminny, mają wszelkie narzędzia, aby to wyrazić, a władze GOAP będą to realizować. Pan Prezydent J. Jędrzejewski zaznaczył, że na wspólnych posiedzeniach Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej rozpoczęto debatę dot. czterech scenariuszy ze szczegółowym harmonogramem w kwestii dalszego funkcjonowania Miasta w związku, natomiast jeżeli Rada podejmie edycję o wyjściu Miasta z GOAP-u, to także należałoby określić, który scenariusz byłby aktualny, ponieważ musiałyby zostać zabezpieczone środki na spłatę zadłużenia w GOAP-ie, jak i na stworzenie takiego systemu zagospodarowania odpadów, aby Poznań mógł samodzielnie to przeprowadzić. Samo wyjście Miasta ze związku nie spowoduje automatycznej spłaty zadłużenia, ani nie sprawi, że te kompetencje pojawią się w Wydziale Gospodarki Komunalnej. Pan J. Jędrzejewski potwierdził, że drastycznie obniżone koszty administracyjne w GOAP-ie to zaledwie około 3% całego budżetu związku – większość środków przeznacza się na wywóz i zagospodarowanie odpadów. Dodał też, że w ciągu 4-ech miesięcy nie jest możliwe odpracowanie straty, która powstała w poprzednich latach. Poinformował, że po przejęciu związku przez nowe władze na koniec grudnia 2014r. zatrudnienie na umowy o pracę i umowy-zlecenia wynosiło ponad 135 odpowiedników pełnych etatów, natomiast na koniec czerwca b.r. będzie ono wynosić 80,25 etatu. Na początku funkcjonowania bieżącego roku w nowych warunkach przetargowych, nie prowadzono zintensyfikowanych działań windykacyjnych ze względu na to, że nie we wszystkich sektorach odbiór odpadów przebiegał prawidłowo. Obecnie prowadzone są próby uszczelnienia systemu, t.j. zidentyfikowania osób, które nie odprowadzają „podatku śmieciowego”, dużym wyzwaniem są tzw. niezamieszkałe nieruchomości. Ponadto Dział Kontroli przeprowadza kontrole w kwestii przestrzegania harmonogramu wywozu odpadów oraz sposobu odbierania odpadów segregowanych i zmieszanych.

Pan Bartosz Wieliński – Dyrektor Biura GOAP poinformował, że 27-go marca b.r. wprowadzono nowy regulamin organizacyjny w Biurze związku, który zakłada zmniejszenie ilości osób zatrudnionych. Na dzień 1-go kwietnia b.r. nie ma już osób zatrudnionych na umowy cywilno-prawne ze względu na obniżanie kosztów funkcjonowania Biura. Na 30-go czerwca b.r. zatrudnienie pracowników etatowych wyniesie 80 pełnych etatów oraz 0,25 etatu audytora wewnętrznego. Pan Dyrektor podkreślił, że nowy regulamin organizacyjny zmienił strukturę funkcjonowania GOAP-u – kilka stanowisk zostało zlikwidowanych (m.in. stanowiska zastępców kierowników działów), niektóre działy zostały połączone. Z poprzedniego kierownictwa obecnie zostały tylko dwie osoby – z-ca dyrektora Biura oraz kierownik Biura Obsługi Klienta, reszta kierownictwa została zmieniona. Tablety po poprzednich członkach zarządu zostały przekazane pracownikom, aktualnie przygotowywana jest aplikacja, która umożliwi pracownikom kontroli naliczenie kary. Pan Dyrektor B. Wieliński poinformował, że w lutym b.r. zostało wysłane zapytanie ofertowe do urzędów samorządowych

i państwowych oraz niektórych agencji nieruchomości w/s poszukiwania nowej siedziby Biura, aby obniżyć koszty funkcjonowania. Nawiązując do pytania Pana radnego M. Grzesia podkreślił, że jest możliwość naliczania opłat według ilości mieszkańców na obszarze innych gmin wchodzących w skład związku i wprowadzenie opłat za odpady według zużycia wody na terenie Poznania. Na kwiecień zaplanowano 2 wyjazdy studyjne – do Wrocławia i Krakowa, aby zapoznać się z metodami pobierania tam opłat za odbiór odpadów. Po przedłożeniu zarządowi związku sprawozdania z końcem kwietnia b.r. na posiedzeniu zgromadzenia zostaną przedłożone propozycje metod naliczania opłat na terenie GOAP-u. Poinformował też, że na jutro zaplanowane jest spotkanie zarządu GOAP-u z zarządem Zakładu Zagospodarowania Odpadów – o wynikach negocjacji zostaną poinformowani wszyscy członkowie zgromadzenia związku międzygminnego. Pan Dyrektor B. Wieluński poinformował także, że odbyły się spotkania z przedstawicielami zarządów spółdzielni mieszkaniowych z terenu Poznania oraz pozostałych gmin GOAP-u, w celu zapoznania się z obecnymi problemami spółdzielni mieszkaniowych i ich propozycjami zmierzającymi do polepszenia systemu. Miało też miejsce spotkanie z przedstawicielami ogródków działkowych – przedstawiciele zarządów rodzinnych ogródków działkowych zaproponowali, aby w przyszłości zostali oni wyłączeni z obrębu GOAP-u i mieli możliwość bezpośredniego rozliczania się z firmami wywozującymi odpady. Z początkiem przyszłego tygodnia rozpocznie się systematyczna kontrola przedsiębiorstw na terenie Poznania pod kątem prawidłowości złożonych deklaracji. Zaznaczył, że naliczono już pierwsze kary (370 tys. zł) dla odbiorców odpadów, którzy nieterminowo dostarczali pojemniki lub nie przestrzegali terminów wywozów. Podkreślił także, że w najtrudniejszym okresie, t.j. w styczniu b.r. w ciągu jednego dnia GOAP otrzymywał dziennie nawet 1.500 zgłoszeń, natomiast w ostatnich 2-3 tygodniach ilość zgłoszeń spadła do 150-250 dziennie (najczęściej dotyczą niedostarczenia pojemników na odpady zielone).

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk podziękował za złożone wyjaśnienia i dodał przy tym : „(...) przyznam szczerze, że jestem mimo wszystko zaskoczony postawą Pana Prezydenta, bo to trochę robi wrażenie, jakby Pan sam nie miał żadnego pomysłu ani na GOAP, ani na wyjście z niego i trochę czekał na to, jakie my wszyscy jako radni zgłosimy Panu pomysły. Z całym szacunkiem, ale Pan jest Zastępcą Prezydenta odpowiedzialnym za tę dziedzinę życia miasta i nie zmieni tego fakt, że Pan tutaj – że tak powiem – potrzebuje w niektórych sprawach kierunkowego wsparcia ze strony organu stanowiącego. Na Panu, jako reprezentującemu organ wykonawczy, ciąży sformułowanie pewnych propozycji co do tego, w jaki sposób zorganizować gospodarkę śmieciową w mieście. Pan twierdzi i – jak rozumiem – próbuje nas do tego przekonać, że nie warto występować z GOAP-u, że lepsze z punktu widzenia Miasta, na dzień dzisiejszy jest pozostanie. Jeżeli tak jest rzeczywiście, no to wydaje mi się, że we Pańskim interesie jest przedstawienie jak najwięcej argumentów za tym właśnie pozostaniem w związku, a więc przedstawienie pewnego planu, co zamierza Pan konkretnie tam, w tym związku zrobić, żeby tę sytuację uzdrowić. Pan Dyrektor niektóre z tych działań przedstawił, natomiast Pan – zdaje się – ma taką taktykę, żeby mówić, że my wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za GOAP, że my wszyscy bierzemy odpowiedzialni za GOAP. No, z całym szacunkiem, zarząd bierze odpowiedzialność za GOAP, a zgromadzenie jest po to, żeby kontrolować prace zarządu i w ramach tej kontroli my zamierzamy recenzować Pańską działalność. Natomiast jeżeli nie będzie żadnych propozycji z Pańskiej strony, no to będzie po prostu traktowane przez nas jako nienależyte niewypełnienie przez Pana obowiązków. To może wówczas trzeba zmienić osobę, która odpowiada za tę dziedzinę funkcjonowania Miasta. Bo jeżeli Pan nie ma pomysłów, no to może warto poszukać osoby, która takie pomysły przedstawi. My możemy się zgadzać albo nie zgadzać z Pańskimi pomysłami. Tylko poprosimy o jedno – żeby przedstawić nam jakiś

racjonalny plan działania, bo mamy wrażenie, że w tej chwili po prostu takiego planu nie ma.”

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Punkt 9.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 70/15) w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego Zakład Lasów Poznańskich z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu Miasta.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 37) przedstawił **Pan Mieczysław Broński – Dyrektor Zakładu Lasów Poznańskich** odczytując treść projektu i jego uzasadnienie. Podkreślił, że aktualny stan budynków planowanych do rozbiórki stwarza realne zagrożenie, dlatego istnieje natychmiastowa potrzeba uporządkowania terenu, o którym mowa w projekcie uchwały. Pan Dyrektor zaprezentował radnym kilka fotografii obrazujących fatalny stan techniczny wspomnianych obiektów. Podkreślił, że obiekty te znajdują się na terenie o powierzchni 65 ha, dlatego trudno jest je zabezpieczyć. Są one tak zdewastowane, że stwarzają realne zagrożenie dla przebywających tam osób, a stwierdzono, że często przebywają tam bezdomni.

Pani Urszula Mańkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zapoznała radnych z opiniami merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 38)

Pani radna Małgorzata Woźniak zadała pytanie, czy opracowany został kosztorys rozbiórkowy dot. trzeciego zadania, o którym mowa w uzasadnieniu projektu uchwały. Zadała też pytanie, czy ZLP dysponuje innymi środkami własnymi – poza nadwyżką środków obrotowych - które mogłyby być przeznaczone na to zadanie.

Pan Dyrektor M. Broński wyjaśnił, że zlecenie na ekspertyzę zostanie dopiero udzielone biegłemu. Z tej ekspertyzy dopiero będzie wynikać, co dalej należy zrobić z budynkami i jakie koszty należy ponieść. Ze wstępnej ekspertyzy wynika, że możliwa jest tylko likwidacja tych budynków. Pan Dyrektor podkreślił, że dziś trudno jeszcze oszacować koszty całego przedsięwzięcia, które powinny zostać określone w ciągu najbliższych kilku tygodni. Zaznaczył także, że dotacja Miasta do ZLP wynosi tylko 1.400 tys. zł rocznie, a zakład budżetowy potrafi wypracowywać pozytywne wyniki finansowe. ZLP powinien dać sobie radę do pewnej wysokości środków.

Zdaniem **Pana radnego Marka Sternalskiego** nadwyżka środków obrotowych powinna być przeznaczona na inne cele, nie na rozbiórkę zdewastowanych budynków. Powinny być one przeznaczone na inne zadania realizowane przez Zakład Lasów Poznańskich, a na wyburzenia zniszczonych obiektów powinny znaleźć się środki miejskie, których wysokość zostanie określona po sporządzeniu ekspertyzy przez biegłego. Poprosił też o wyjaśnienie, czy tereny, o których mowa w projekcie uchwały, mają być zalesiane.

Pan Dyrektor M. Broński stwierdził, że teren ten został przekazany Lasom Poznańskim decyzją Prezydenta Miasta, dlatego za obecny stan gruntu i jego zagospodarowania odpowiada Dyrektor Lasów Poznańskich. Dodał, że nadwyżka środków obrotowych została wypracowana przez Zakład Lasów Poznańskich, dlatego podjęto decyzję o przeznaczeniu tych środków na realizację najpilniejszych remontów. Stąd prośba do radnych o umożliwienie Zakładowi realizacji tego zadania.

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP stwierdził, że na terenie, na którym znajdują się budynki mające ulec rozbiórce, obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który mówi o utworzeniu tam pola golfowego. W związku z tym dopuszczone będą wszystkie te czynności, które będą zmierzać do utworzenia pola golfowego. Jeżeli bez zmiany planu miejscowego Miasto zacznie ten teren zalesiać, będzie to działanie wbrew prawu. Dodał przy tym, iż oczekiwałby od nowych władz Miasta, że będą przestrzegane obowiązujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Pan Dyrektor M. Broński oznajmił, że ma duże doświadczenie związane z pracą w zakładzie budżetowym, dlatego nie wyobraża sobie samodzielnie postępować wbrew zapisom obowiązującego planu miejscowego. Podkreślił jednak, że jest zobowiązany działania zgodnego z decyzją władz Miasta. Jeżeli powstanie wola innego zagospodarowania tego obszaru, niezbędnym wydaje się dokonanie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Oznajmił, że do dzisiaj nie został poinformowany, jakie będą decyzje dot. tego terenu. Jego obowiązkiem jako administratora powierzonego terenu jest zadbać o bezpieczeństwo i niedopuszczenie do dalszej dewastacji terenu. Na zakończenie stwierdził, że w jego przekonaniu na tym terenie nigdy nie powstanie pole golfowe.

W przekonaniu **Pani radnej Dominiki Król** nie budzi wątpliwości konieczność wyburzenia przedstawionych na fotografiach budynków, ale niezrozumiałym jest dla niej, że to zadanie ma wykonać Zakład Lasów Poznańskich za wypracowane przez siebie środki, które powinny być przeznaczone na rzeczy, z których mogliby korzystać mieszkańcy. Niezrozumiałym jest także, że projekt ten nie został skierowany do Komisji Ochrony Środowiska i Zieleni Miejskiej, która jest właściwą do zajęcia się tą sprawą.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania poinformował, że obecnie nie ma koncepcji czy pomysłu, aby obowiązujący plan miejscowy naruszać jakimikolwiek działaniami Zakładu Lasów Poznańskich. Jeżeli taka będzie wola Prezydenta lub Rady Miasta, że w ciągu najbliższych miesięcy będzie można podejść do tego tematu jako rozwiązania strategicznego. Pan Wiceprezydent podkreślił, że jednostka miejska poprzednio zarządzająca omawianym terenem, z jakichś powodów nie poradziła sobie z tą sprawą, ale nie można pozwolić na dalsze istnienie tam budynków w obecnym stanie, ponieważ według raportów Straży Miejskiej bytują tam bezdomni, natomiast ogrodzenie tych obiektów permanentnie jest niszczone. Zaapelował do radnych o przyjęcie projektu uchwały, co umożliwi uporządkowanie terenu, natomiast jeżeli pojawi się koncepcja innego zagospodarowania tego obszaru albo pozostanie przy pomysłe pola golfowego, za jakiś czas będzie można powrócić do dyskusji w tej sprawie.

Pani radna Małgorzata Dudzic-Biskupska oznajmiła, że nie chciałaby dopuścić do takiej sytuacji, aby Zakład Lasów Poznańskich wyburzył zniszczone budynki i uporządkował teren za własne środki tylko po to, aby teren ten mu odebrano i przeznaczono na pole golfowe. W jej przekonaniu wypracowane przez Zakład Lasów

pieniądze niewątpliwie mu się należą, natomiast nie powinny służyć „sprzątanu po poprzednikach”. Poprosiła też o wyjaśnienie, kto poniesie konsekwencje, jeżeli np. w wyniku zawalenia się któregoś z budynków zdarzy się nieszczęśliwy wypadek.

Pan Mieczysław Broński – Dyrektor Zakładu Lasów Poznańskich poinformował, że z chwilą przejścia terenu wraz z budynkami, jednoosobowo ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo przebywających na tym terenie osób. W związku z tym zwrócił się do radnych z prośbą o przyjęcie uchwały, co da mu narzędzie służące do uporządkowania tego terenu. Zwrócił przy tym uwagę, że zgodnie z wytycznymi Generalnego Dyrektora Lasów Państwowych, jednym z ważnych zadań jest rekreacja i turystyka, a zgodnie z zapisami ustawowymi, wspomniane wytyczne są obowiązujące dla Zakładu Lasów Poznańskich.

Pan radny Tomasz Lipiński zwrócił się do Prezydenta Miasta z prośbą o odpowiedź na pytanie – czy istnieje możliwość, aby nadwyżkę środków obrotowych pozostawiono w Zakładzie Lasów Poznańskich dla wykorzystania w innym celu, natomiast przeznaczyć Zakładowi dodatkowe środki na zagospodarowanie przekazanego terenu.

W przekonaniu **Pana radnego Tomasza Lewandowskiego** demotyującym jest, jeżeli nadwyżkę wypracowaną w zakładzie budżetowym zagospodarują urzędnicy. Nie ma żadnej motywacji we staraniu się o taką nadwyżkę, jeżeli nie można jej wydać na cele, które są priorytetowe dla danego zakładu. Pan radny opowiedział się za pozostawieniem tych środków w budżecie, ale bez wskazywania, na co mają być one wydatkowane. Poprosił przy tym Prezydenta Miasta o podanie, jakie są jego plany co do przyszłości tego terenu, czy docelowo teren ten miałby być zarządzany przez Zakład Lasów Poznańskich, a jeżeli tak – co zamierza tam zrealizować i w jakiej perspektywie. Pan radny wyraził nadzieję, że teren ten nie został przekazany Lasom Poznańskim tylko po to, aby posprzątać ten teren, aby go później odebrać, ponieważ byłoby to działanie dziwne i nieracjonalne. W związku z tym zaproponował, aby teren ten został przekazany Lasom Poznańskim dopiero po wyburzeniu istniejących tam zdewastowanych budynków, a jeżeli jest pomysł zorganizowania tam rekreacji, nasadzenia drzew, to byłoby to zadanie dla Lasów Poznańskich, a nie prowadzenie jakichś prac rozbiórkowych. Zasugerował, aby z tekstu uzasadnienia projektu uchwały wykreślono punkt 3, co jest zgodne z opiniami radnych zgłoszonymi w dotychczasowej dyskusji.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP podkreśliła, że na omawianym terenie przed laty funkcjonowała szkółka leśna prowadzona przez Zarząd Zieleni Miejskiej. Poprosiła o wyjaśnienie, po co w ogóle wybudowano i dlaczego doprowadzono do obecnego stanu budynki, które przez kilkanaście lat nie były użytkowane, dlaczego nie były one zabezpieczane, a obecnie trzeba wydátkować środki na ich rozbiórkę.

Pani radna Lidia Dudziak stwierdziła, że Zakład Lasów Poznańskich otrzymał do wykonania zadanie, za którym nie idą jednak żadne środki. „(...) Otrzymał coś, czego być może do końca nie chciał, ale musi zrobić z tym porządek.” Wypracował nadwyżkę środków, która mogłaby być przeznaczona na kwestie związane z zagospodarowaniem lasu, ale zmuszony jest prosić Radę Miasta o zgodę na przeznaczenie tych środków na wyburzenie budynków, których nie użytkował. Zdaniem Pani radnej nadwyżka środków wypracowanych przez Zakład Lasów Poznańskich powinna zostać przeznaczona na sprawy związane z lasami, natomiast na wyburzenie zdewastowanych budynków Prezydent Miasta powinien znaleźć dodatkowe pieniądze.

Pan radny Tomasz Lipiński stwierdził, że ewentualna poprawka Pana radnego T. Lewandowskiego niczego nie zmienia, ponieważ Zakład Lasów Poznańskich musi wyburzyć budynki znajdujące się na przekazanym mu terenie i musi przeznaczyć na to swoje pieniądze. W jego przekonaniu właściwszym byłoby przekazanie Lasom Poznańskim dodatkowych pieniędzy na to zadanie.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP zwrócił uwagę, że Prezydent Miasta przekazał Zakładowi Lasów Poznańskich teren dotąd zarządzany przez Zarząd Zieleni Miejskiej, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego określony jednoznacznie jako park golfowy. Dodał przy tym : „(...) i Pan Dyrektor dzisiaj, być może wymknęło się to Panu Dyrektorowi, ale powiedział, że jest przekonany, że park golfowy tam nie powstanie. W związku z tym jak zrozumieć sytuację taką, kiedy ktoś ma dostać w zarządzanie obszar, który ma dokumentem Rady Miasta zdefiniowaną funkcję i zarządca z góry określa, że ta funkcja mnie zostanie zrealizowana. To się, przepraszam, nie trzyma kupy po prostu. Jeśli mówimy o zadaniach i jednostkach, które mają wykonywać te zadania, to cel i nakreślony kierunek powinny się ze sobą wiązać.” Zdaniem Pana Przewodniczącego G. Ganowicza obecnie toczy się dyskusja obok głównego nurtu projektu uchwały, ale powstało szereg wątpliwości. Zgodził się z opinią przedmówców, że wypracowania nadwyżka powinna pozostać w Lasach Poznańskich, ponieważ jest to element motywujący, natomiast powstały wątpliwości co do racjonalności odnoszące się do takiego, a nie innego zadysponowania omawianym gruntem.

Pan Dyrektor M. Broński zaprzeczył, jakoby deklarował się jako zarządca, że na omawianym terenie nie powstaną pola golfowe. Podkreślił, że był bardzo zaangażowany w projekt pola golfowego, które miało powstać przy ul. Buskupińskiej, dlatego z doświadczenia tam nabytego wie, jakie są wymogi dot. pola golfowego. Przekazany Zakładowi Lasów Poznańskich teren jest zdewastowany, gdzie trzeba ponieść duże koszty rozbiórkowe nie tylko budynków, ale także wiat, studzienek głębinowych, 10.000 m² żelbetonu pod stawy i szklarnie, 6.000 m² żelbetonu pod okna inspektowe. Ponadto cały ten teren jest przerośnięty systemem korzeniowym mateczników i drzew. W jego przekonaniu żaden inwestor nie zainwestuje tak potężnych środków, aby doprowadzić ten teren do standardu pola golfowego, aby go potem dzierżawić. Podkreślił, że takie jest jego, jako obywatela, realistyczne spojrzenie na tę sprawę, a nie jako dyrektora zakładu budżetowego.

Pan radny Łukasz Mikuła zaproponował zmodyfikowanie zapisu §2 projektu uchwały, (Załącznik Nr 39) aby pogodzić dwa cele – z jednej strony zwolnić Zakład Lasów Poznańskich z wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu Miasta, a z drugiej – aby faktycznie nadwyżka ta była przeznaczona na zadania związane z gospodarką leśną. Odnosząc się do sprawy przyszłości terenu, który obecnie przewidziany jest w planie miejscowym pod pole golfowe stwierdził, że ma deklarację Pana Wiceprezydenta M. Wudarskiego, który na forum Komisji Polityki Przestrzennej, Komisji Ochrony Środowiska i Zieleni Miejskiej oraz Komisji Kultury Fizycznej Turystyki, jest skłonny rozmawiać o przyszłości tego terenu. Przypomniawszy przy tym, że w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania, uchwalonym we wrześniu 2014r. radni dopuszczali pewną wariantowość zagospodarowania tego terenu – w Studium znalazł się zapis w odniesieniu do pola golfowego, że w przypadku wykazania braku technicznych i finansowych możliwości realizacji tego pola, możliwe jest przekształcenie go w park leśny, przy czym przekształcenie to musi dokonać się za pomocą planu miejscowego, ale nie będzie konieczności dokonywania zmian w Studium. Warunkiem

jednak byłaby analiza techniczna i finansowa. Zdaniem Pana radnego Ł. Mikuły w całym rozwiązaniu brakuje jednak wskazania podmiotu odpowiedzialnego za rozbiórkę budynków i przeznaczenia na ten cel odpowiednich środków. Nad tą kwestią można byłoby zastanowić się przy najbliższej zmianie budżetu Miasta, jednak do końca kwietnia musi być podjęta uchwała zwalniająca Zakład Lasów Poznańskich z obowiązku wpłaty nadwyżki środków do budżetu Miasta, dlatego zasadnym byłoby podjęcie dziś uchwały w proponowanym lub nieco zmodyfikowanym brzmieniu.

Nawiązując do wypowiedzi radnych podczas dyskusji **Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** zwrócił uwagę, że koszty utworzenia pola golfowego to kilkadziesiąt milionów złotych, dlatego nigdy nie było takiego pomysłu, aby Miasto takie pole sfinansowało. W związku z tym nieistotnym jest, kto będzie zawiadywał omawianym dziś terenem – czy Zarząd Zieleni Miejskiej, czy Zakład Lasów Poznańskich, ponieważ musiałby pojawić się najpierw inwestor, który chciałby taki cel zrealizować. Odnosząc się do propozycji poprawki zgłoszonej przez Pana radnego Ł. Mikuły stwierdził, że skoro nie można byłoby skierować pieniędzy wskazanych przez Zakład Lasów Poznańskich na rozbiórkę, zdewastowane już budynki przez dłuższy czas, do kolejnej zmiany budżetu Miasta i znalezienia na ten cel środków miejskich, stałyby niezabezpieczone.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz przypomniał, że przed 10-oma laty przekonywano radnych, że pole golfowe w omawianym miejscu to świetny pomysł. Twierdzono, że byłaby to wspaniała rzecz dla zmiany wizerunku Miasta, dla zachęcenia poważnych biznesmenów, ponieważ w każdym mieście europejskim funkcjonuje pole golfowe. Przekonywano także, że teren ten idealnie nadaje się na pole golfowe i mylą się lokalni działacze i ekolodzy, a także radni, którzy protestowali przeciwko takiemu wykorzystaniu lasu. Na zakończenie stwierdził, że „(...) miło mieć rację, nawet jeżeli okazuje się dopiero po 10-iu latach. Dobrze byłoby, gdyby było to nauką dla władz miejskich dzisiaj.”

Pan radny Tomasz Lipiński podkreślił, że nie chciałby przyczynić się do tego, aby Dyrektorowi Zakładu Lasów Poznańskich stała się podwójna krzywda. Z jednej strony został mu przekazany teren, którego prawdopodobnie nie chciał, a po drugie – radni zastrzegają, aby nadwyżka środków pozostała w Lasach Poznańskich pod warunkiem, że nie zostanie przeznaczona na rozbiórkę budynków. Pan radny podkreślił, że Dyrektor ZLP będzie musiał te budynki wyburzyć, ponieważ stwarzają niebezpieczeństwo i Pan Dyrektor ponosi pełną odpowiedzialność za to, co się ewentualnie stanie na tym terenie. W związku z tym zaapelował do Prezydenta Miasta o rozważenie możliwości przygotowania projektu uchwały o zwiększeniu dotacji dla Lasów Poznańskich, która byłaby przeznaczona na rozbiórkę tych budynków.

Pan radny Łukasz Mikuła potwierdził, że przy zaproponowanej treści poprawki. rozbiórki zdewastowanych budynków nie będzie można sfinansować z nadwyżki wypracowanej przez Zakład Lasów Poznańskich, chociaż „(...) bez tej modyfikacji, wyczuwając nastroje na sali, ta uchwała może w całości przepaść, czego bym nie chciał.” W związku z tym poprosił o wyjaśnienie, na jakim etapie jest obecnie proces przekazywania tej jednostki z Zarządu Zieleni Miejskiej do Zakładu Lasów Poznańskich oraz czy odbywa się to na mocy Zarządzenia Prezydenta, czy też jest to decyzja administracyjna.

Pan Dyrektor Mieczysław Broński poinformował, że wygaśnięcie trwałego zarządu dla Zarządu Zieleni Miejskiej mija z dniem jutrzejszym, t.j. 15 kwietnia 2015r. W tym dniu odbędzie się spotkanie zespołów spisowych z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Zakładu Lasów Poznańskich i Zarządu Zieleni Miejskiej, w wyniku którego nastąpi protokolarne przekazanie tego terenu. Dodał, że decyzja o przekazaniu tego terenu Zakładowi Lasów Poznańskich zapadała w marcu b.r., w związku z tym rozpoczęto działania formalne, administracyjne – ustalania protokołu zdawczo-odbiorczego, wizji lokalnych itd.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania zasugerował, aby przyjęto propozycję pozostawienia nadwyżki środków obrotowych w Zakładzie Lasów Poznańskich, także ze skierowaniem ich na ewentualną rozbiórkę budynków. Natomiast doceniając dbałość radnych o lasy poznańskie i Zakład, podjęte byłyby działania, aby jak najszybciej znaleźć środki na dotację celową dla Zakładu Lasów Poznańskich, która by zrekompensowała stratę finansową, którą Zakład będzie musiał ponieść finansując wyburzenie budynków. Pan Wiceprezydent M. Wudarski oznajmił, że władze Miasta uzyskały wiedzę o stanie tych budynków praktycznie od miesiąca. Po wizji lokalnej Zakładu Lasów Poznańskich, Pan Dyrektor M. Broński alarmował o konieczności podjęcia w tej sprawie jak najszybszych działań. Straż Miejska wykonuje na tym terenie dodatkowe patrole, ale taki stan nie może trwać dłużej, stąd propozycja projektu uchwały, która daje pewne możliwości działania. Dodał, że władze Miasta starają się znaleźć źródło finansowania poprawki budżetowej, która pozwoliłaby na utworzenie na terenach leśnych kilku placów zabaw, postawienie ławek, remont mostku na Strzeszynku, czy umożliwiłaby realizację innych potrzebnych inwestycji w poznańskich lasach, dokąd w ładne dni wybiera się wielu mieszkańców, a gdzie brakuje ścieżek, ścieżek rowerowych, zagospodarowanych miejsc wypoczynku. Podkreślił także, że Zakład Lasów Poznańskich otrzymuje rocznie 1.400 tys. zł dotacji i jako jedna z nielicznych jednostek miejskich potrafi bardzo oszczędnie zagospodarować przestrzeń publiczną.

Pan radny Marek Sternalski zadał pytanie – co stanie się, jeżeli jutro wygaśnie trwały zarząd Zarządu Zieleni Miejskiej, a nie nastąpi przejęcie terenu przez Zakład Lasów Poznańskich, czy w takiej sytuacji zarządcą tego terenu będzie Wydział Gospodarki Nieruchomościami. Jeżeli jedynym celem przekazania tego zarządu Lasom Poznańskim jest wykorzystanie nadwyżki środków obrotowych na rozbiórkę zdewastowanych budynków, bo nie można znaleźć wolnych środków w innej jednostce, to takie działanie nie jest fair wobec Zakładu Lasów Poznańskich. Z drugiej strony – zarządzanie przez Lasy terenem, którego nie można zalesiać, zdaniem Pana radnego wydaje się absurdalne.

Pani radna Małgorzata Dudzic-Biskupska poprosiła o wyjaśnienie, jakie były plany Zakładu Lasów Poznańskich w kontekście wykorzystania wypracowanej nadwyżki, jeżeli nie byłyby przeznaczone na rozbiórkę budynków na przejmowanym terenie. W jej przekonaniu, jeżeli projekt uchwały byłby odrzucony przez Radę Miasta, nadwyżka środków byłaby przekazana do budżetu Miasta i wówczas Rada mogłaby uchwalić określoną dotację celową dla Zakładu Lasów Poznańskich. Podkreśliła jednak kwestię bezpieczeństwa i odpowiedzialności za ewentualne zdarzenia, które mogą mieć miejsce na omawianym terenie.

Pani radna Małgorzata Woźniak zwróciła uwagę, że dopiero po określeniu przez rzeczoznawcę kosztorysu rozbiórkowego będzie znana rzeczywista kwota koniecznych do poniesienia wydatków, być może wyższych niż zakładana obecnie. Jej zdaniem po

zapoznaniu się a tym kosztorysem, radni mogliby podjąć decyzję o przekazaniu Lasom pieniędzy na ten cel.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP oznajmiła, że jak dotąd nie otrzymała odpowiedzi na pytanie – dlaczego przez minione lata Zarząd Zieleni Miejskiej nie poczuwał się do zabezpieczenia budynków, które obecnie Zakład Lasów Poznańskich ma wyburzyć za wypracowane przez siebie środki.

Pan radny Artur Różański wyraził przekonanie, że Pan Wiceprezydent M. Wudarski wyciągnie konsekwencje wobec Zarządu Zieleni Miejskiej za powstały problem. Podkreślił, że Pan M. Wudarski zaproponował realne, konkretne zamknięcie problemu budynków, które mogą być niebezpieczne dla ludzi i w gospodarski sposób znalazł środki na rozbiórkę tych obiektów, co wydaje się racjonalne. W związku z tym oznajmił, że Klub Radnych PiS udzieli poparcia w tej kwestii.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem poprawki Pana radnego Ł. Mikuły, która zakłada zmianę zapisu §2 na : „Nadwyżkę środków obrotowych, o których mowa w § 1, samorządowy zakład budżetowy przeznaczy na realizację pilnych zadań remontowo-budowlanych w budynkach przy ul. Wiankowej 1 i 1a oraz tworzenie obiektów edukacji przyrodniczej i ogólnodostępnej rekreacji na terenach będących w zarządzie Zakładu Lasów Poznańskich” :

Za – 21 , Przeciw – 12 , Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 40

W wyniku głosowania poprawka została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 70/15) w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego Zakład Lasów Poznańskich z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu Miasta wraz z poprawką :

Za – 27 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 6

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 41

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 42)

Pan Mieczysław Broński – Dyrektor Zakładu Lasów Poznańskich podziękował Radzie Miasta za podjęcie uchwały i wyraził zadowolenie z faktu widocznego zainteresowania radnych sprawami lasów poznańskich.

Punkt 10.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 71/15) w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego Zakład Robót Drogowych z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu Miasta.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 43) przedstawił **Pan Zbysław Chmielewski p.o. Dyrektora Zakładu Robót Drogowych**. Poinformował, że nadwyżka środków obrotowych powstała w formie zysku wypracowanego przez ZRD w 21014 roku i wynosi 49.800,78 zł. Nadwyżka ta byłaby przeznaczona na wymianę zużytego sprzętu, który służy do naprawy ulic miasta Poznania – przyczepy niskopodwoziowej, która na co dzień służy do przewozu frezarki oraz koparki z wyposażeniem młota hydraulicznego. Podkreślił, że wspomniana przyczepa eksploatowana jest już 30 lat, natomiast koparka – 17 lat, w związku niebezpieczne dla załogi jest dalsze użytkowanie tego sprzętu.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 44)

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP oznajmił, że ze wszech miar popiera ideę projektu uchwały. Wyraził ubolewanie, że dotychczasowy Dyrektor ZRD został zmuszony do przejścia na emeryturę. W jego przekonaniu, „(...) źle się stało, że jeden z najlepiej ocenianych szefów miejskich instytucji zostaje wyrzucony, natomiast szef instytucji najgorzej ocenianej, czyli Zarządu Transportu Miejskiego.”

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 71/15) w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego Zakład Robót Drogowych z obowiązku wpłaty nadwyżki środków obrotowych do budżetu Miasta :

Za – 31 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 45

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 46)

Punkt 11.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 83/15) w sprawie zatwierdzenia taryfy Firmy Produkcyjno-Handlowej "ROLA" dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Miasta Poznania, na okres od 1 czerwca 2015 r. do 31 maja 2016 r.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 47) przedstawiła **Pani Bożena Przewoźna – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej**. Poinformowała, że na podstawie art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków „ROLA” Firma Produkcyjno-Handlowa złożyła wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Miasta Poznania na okres od 1 czerwca 2015r. do 31 maja 2016r. Obszar świadczenia usług wodociągowych objęty zezwoleniem obejmuje północną część Poznania t.j. obręb Strzeszyn przy ul. Szarych Szeregów. Złożony przez Firmę „ROLA” „Wniosek o zatwierdzenie taryfy został opracowany zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz z przepisami wykonawczymi do tej ustawy. Pani Dyrektor podkreśliła, że za świadczenie usług w zakresie zaopatrzenia w wodę Firma „ROLA” stosuje taryfę jednolitą dla jednej grupy odbiorców, którą stanowią spółdzielnie mieszkaniowe oraz klienci prowadzący działalność przemysłową, handlową, składową, transportową i usługową, oraz jednoczłonową bez opłaty abonamentowej. W uzasadnieniu wniosku o zatwierdzenie taryfy, Firma zgodnie z przepisami umieściła informacje dot. zakresu świadczonych usług, standardu jakości usług, metody alokacji kosztów oraz zmiany warunków ekonomicznych w roku obowiązywania taryfy. Na zakończenie podkreśliła, że dotychczasowa taryfa obowiązuje do dnia 31 maja 2015r., w związku z tym podjęcie uchwały jest celowe i uzasadnione.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 48)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 83/15) w sprawie zatwierdzenia taryfy Firmy Produkcyjno-Handlowej „ROLA” dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Miasta Poznania, na okres od 1 czerwca 2015 r. do 31 maja 2016r.

Za – 32, Przeciw – 1 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 49

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 50)

Punkt 12, 13 i 14.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 79/15) w sprawie zmiany porozumienia międzygminnego z Miastem Luboń w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 80/15) w sprawie zmiany porozumienia międzygminnego z Gminą Rokietnica w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 81/15) w sprawie zmiany porozumienia międzygminnego z Gminą Komorniki w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania łącznej prezentacji projektów uchwał (Załączniki Nr 51, 52 i 53) dokonał **Pan Piotr Snużka – Zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego**. Podkreślił, że w porozumieniach międzygminnych z gminami: Luboń, Komorniki i Rokietnica wprowadza się następujące zmiany :

- 1) zmiana w §1 polega na wprowadzeniu zapisów o realizacji zadania własnego w zakresie lokalnego transportu zbiorowego polegającego na planowaniu, organizowaniu i zarządzaniu publicznym transportem zbiorowym na obszarze całej gminy, zamiast wymieniania poszczególnych linii. Zmiana ma na celu uproszczenie procesu wprowadzania zmian w układzie komunikacyjnym, numeracji linii, czy uruchamiania nowych linii;
- 2) dostosowuje się treści porozumień do zmienionych zapisów §1;
- 3) następuje zmiana zapisów o numerze konta Miasta Poznania – zamiast podanego numeru jest odniesienie do umowy o udzielenie dotacji;
- 4) zmiana terminu przekazania informacji o wysokości dotacji na rok następny – do 31 października zamiast do końca roku – zmiana dot. tylko Komornik. Jest to dostosowanie do zasad obowiązujących w innych porozumieniach, aby w projektach budżetów można było zaplanować odpowiednie kwoty dotacji na to zadanie.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionych projektów uchwał. (Załączniki Nr 54, 55 i 56)

Pan radny Michał Boruckowski zaproponował wprowadzenie do wszystkich trzech projektów uchwał takiej samej poprawki dot. brzmienia ust. 5 w §9 tekstu jednolitego porozumienia. (Załącznik i Nr 57, 58 i 59) Obecnie każde porozumienie międzygminne ma stanowić pewną „umowę ramową” i corocznie będą zawierane między Miastem Poznania i poszczególnymi gminami umowy o dotacje, które będą określały wysokość tej dotacji na następny rok. W §9 ust. 5 porozumienia jest zapis o tym, że w przypadku zmian w rozkładach jazdy, które będą skutkowały zmianą ustalonych kosztów (np. wprowadzenie nowych tras), Miasto może przedstawić nową kalkulację, aby mieszkańcy Poznania nie kredytowali mieszkańców odrębnej gminy. Ta regulacja, zdaniem Panem radnego, jest zdecydowanie słuszna, jednak zaproponował rozszerzenie tego zapisu, aby nie dotyczył on wyłącznie zmian w rozkładach jazdy, ale także innych, nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawierania umowy o dotację. Pan radny M. Boruckowski podkreślił, że w prawie cywilnym istnieje tzw. klauzula nadzwyczajnej zmiany okoliczności, czy nadzwyczajnej zmiany stosunków i odnosi się do wszystkich umów cywilnych. Dodał przy tym, że porozumienie międzygminne to umowa administracyjna, a do umów administracyjnych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego na zasadzie dalekiej analogii. Stosuje się je dość ostrożnie, ponieważ prawo administracyjne jest dość ubogie w zakresie regulacji umów administracyjnych. W przekonaniu Pana radnego warto byłoby zawrzeć wspomnianą klauzulę w porozumieniu międzygminnym. Takimi nadzwyczajnymi okolicznościami byłyby np. konieczność zapewnienia przez Miasto Poznań nowych pracowników w przypadku, gdy pracownicy przewoźnika podejmą strajk, ponieważ na mocy porozumienia zobowiązane jest do zapewnienia transportu. Inną byłaby sytuacja nagłego zniszczenia wielu środków transportu – powstanie wówczas konieczność szybkiego ich wynajęcia lub zakupu.